

JOANNA PRACKA¹
Instytut Psychologii
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

INTELIGENCJA EMOCJONALNA A POZNAWCZO- -DOŚWIADCZENIOWA TEORIA „JA” SEYMOURA EPSTEINA

Emotional intelligence and Seymour Epstein's Cognitive-Experiential Self-Theory of Personality

Abstract

The present article is an attempt of placing a construct of Emotional Intelligence in the structure of a personality of a man. The Cognitive-Experiential Self-Theory of Epstein, that arranges different spheres of functioning of a man, referring them to different systems of processing information, was used as a point of reference. Emotional intelligence, understood as a set of abilities needed to process pieces of emotional information, as a multidimensional construct of different abilities fits in the action of experiential and rational systems – both marked out by Epstein. Each ability as a part of emotional intelligence belongseither to the firstor to the second system. One can come to a conclusion that like the majority of psychological processes of a man can be attributed to their level of unconsciousness, preconscious or conscious, so the emotional functioning on different levels of consciousness. The most basic, primary abilities of emotional intelligence belong to the experimental system of a direct regulation, whereas those developed later, evolving on the base of the first abilities, are used on the level of the rational system of the indirect regulation.

Key words: emotional intelligence, cognitive-experiential self theory, rational-analytical system of processing information, intuitive-experiential system of processing information

1. WPROWADZENIE

Idea wiązania funkcjonowania poznawczego z osobowością nie jest nowa w psychologii (por. Ledzińska, 1999, 2000; Matczak, 2001). Wysiłki mające na celu znalezienie powiązań pomiędzy inteligencją a osobowością nadal są podejmowane przez wielu badaczy (por. Ledzińska, Zajenkowski, 2009). Na płaszczyźnie teoretycznej

¹ Adres do korespondencji: joanna.pracka@gmail.com

pojawiły się takie pojęcia z pogranicza różnych sfer psychiki, jak na przykład inteligencja społeczna, style myślenia czy inteligencja emocjonalna. Ta ostatnia stała się przedmiotem rozważań i dyskusji dotyczących kwestii na ile jest ona konstruktem obejmującym swoim zakresem aspekty osobowości, na ile zaś pojęciem, które należy rozpatrywać wyłącznie (zgodnie z nazewnictwem) w obszarze specyficznych (związanych z emocjami) zdolności poznawczych. Na gruncie empirycznym najczęściej poszukiwano związków inteligencji emocjonalnej z temperamentem oraz cechami osobowości z modelu Wielkiej Piątki (por. np. Austin, Saklofske, Egan, 2005; Brackett, Mayer, 2003; Dawda, Hart, 2000; Jaworowska, Matczak, 2001; Petrides, Furnham, 2001, 2003; Saklofske, Austin, Minski, 2003; Schutte i wsp., 1998). Niektóre aspekty inteligencji emocjonalnej okazały się być związane pozytywnie z cechami temperamentu warunkującymi duże możliwości przetwarzania stymulacji, zaś inne z cechami temperamentu stanowiącymi o małych możliwościach przetwarzania stymulacji (Matczak, 2004). Najsilniejsze znalezione związki pomiędzy inteligencją emocjonalną a cechami osobowości z modelu Big-Five dotyczyły ekstrawersji (korelacje dodatnie) i neurotyczności (korelacje ujemne).

Przedmiotem niniejszego artykułu jest próba integracji dwóch kategorii pojęciowych: inteligencji emocjonalnej (na jej określenie będę w dalszej części pracy używać skrótu IE) rozumianej, zgodnie z modelem poznawczym, jako zbiór zdolności do przetwarzania informacji emocjonalnych oraz systemów przetwarzania informacji w ujęciu teorii osobowości autorstwa Epsteina.

2. POZNAWCZO-DOŚWIADCZENIOWA TEORIA „JA” SEYMOURA EPSTEINA

Seymour Epstein stworzył teorię osobowości: *Cognitive Experiential Self Theory* (CEST), (Epstein, Lipson, Holstein, Huh, 1992; Kirkpatrick, Epstein, 1992; Epstein, 1994; Epstein, Pacini, Denes-Raj, Heier, 1996; Epstein, 2003), według której każdy człowiek tworzy własną teorię rzeczywistości obejmującą takie elementy jak: teoria „ja” (*self theory*; np. „ja” jest wartościowe-bezwartościowe), teoria świata (*world theory*; np. świat jest przyjazny-wrogi) oraz teoria wzajemnej relacji „ja-swiat” (np. przekonania o własnej skuteczności, czy możliwości modyfikowania świata).

Zgodnie z CEST ludzie przetwarzają informacje w dwóch równoległych, interaktywnych systemach: przedświadomym systemie doświadczeniowym oraz świadomym systemie racjonalnym, które składają się na osobowość jednostki. Atrybuty tych systemów Epstein wyprowadził z rozważań logicznych, porównujących myślenie człowieka w sytuacjach działania emocjonalnego z jego myśleniem kiedy nie jest zaangażowany emocjonalnie (Epstein i in., 1992). Obserwacje życia codziennego przedstawiają uwzględniony przez autora podział (Epstein, 1994, s. 710-711). Odmienny jest sposób myślenia ludzi przeżywających emocje i niepobudzonych emocjonalnie. Pierwsi pod wpływem emocji myślą w sposób kategoryczny, osobisty, konkretny, bezrefleksyjny i zorientowany na działanie. W codziennym życiu ludzie bardzo często przeżywają emocje w wyniku interpretacji zaistniałej sytuacji, a nie w odpowiedzi na faktyczny stan rzeczy. Wskazuje to na odmienny od analitycznego, przedświadomy sposób przetwarzania informacji. In-

tuicja ludzka sprawia, że zdajemy sobie sprawę z dwóch sposobów poznawania, i tego, że kierujemy się „sercem” albo „głową”, często zresztą przeżywając konflikt pomiędzy nimi, który według Epsteina dowodzi konfliktu pomiędzy procesami intuicyjnego wglądu i wiedzą „intelektualną”, odpowiadającymi kolejno doświadczeniowemu i racjonalnemu systemowi. Przykładem szczególnego udziału systemu doświadczeniowego w naszym życiu są narracje, których sporo można odnaleźć w literaturze pięknej, Biblii, mitach. Uczą one poprzez opowiadania i przypowieści, a nie abstrakcyjny dyskurs. Według Epsteina człowiek reaguje żywiej i silniej na przekaz wizualny, niż werbalny, co zresztą jest wykorzystywane na przykład w reklamie. Komunikaty w formie obrazów angażują system doświadczeniowy. Ponadto autor uważa, że obecne w codzienności przesady i przekonania religijne wskazują na przewagę zastosowania systemu doświadczeniowego nad racjonalnym.

Systemy racjonalny i doświadczeniowy działają według różnych zasad (Denes-Raj, Epstein, 1994). Ten pierwszy jest refleksyjny, rozważny, analityczny, głównie werbalny, świadomy i znajdujący wyraz w funkcjonowaniu według konwencjonalnych, ustalonych reguł wnioskowania. Dostrzega on powiązania przyczynowo-skutkowe. Jest bardziej zorientowany na proces, zintegrowany, doświadczany świadomie i aktywnie: człowiek pozostaje w nim pod kontrolą własnych myśli. Cechuje się większym zróżnicowaniem, myśleniem wielowymiarowym. Zachowanie w wyniku działania tego systemu jest zapośredniczone przez świadomą ocenę zdarzeń. Na poziomie tego systemu rzeczywistość jest kodowana w abstrakcyjnych symbolach, takich jak słowa i liczby, co wymaga wysiłku i koncentracji.

Stwierdzenie Epsteina, że kodowanie rzeczywistości na poziomie systemu doświadczeniowego za pomocą metafor i opowiadań jest szybkie i łatwe w przeciwieństwie do kodowania na poziomie systemu racjonalnego za pomocą symboli i słów może jednak budzić wątpliwości. Wynikają one z tego, iż metafory już z założenia są czymś abstrakcyjnym i oderwanym od konkretności oraz symbolicznym w odniesieniu do kultury. Opowiadania zaś często posiadają strukturę, która nie jest dokładną kopią struktury opisywanych wydarzeń.

System racjonalny jest wolniejszy i bardziej wymagający od systemu doświadczeniowego, a przez to mniej użyteczny i rzadziej używany do kierowania większością codziennych zachowań człowieka. Bardziej nadaje się do odroczonej akcji i złożonych, obiektywnych, beznamiętnych analiz.

Natomiast system doświadczeniowy jest impulsywny, przedświadomy, intuicyjny, szybki, skojarzeniowy i holistyczny. W sposób automatyczny dokonuje on interpretacji, dekodowania i organizacji doświadczenia oraz ukierunkowania zachowania. W porównaniu z systemem racjonalnym jest bardziej „niedojrzały”, szybciej i powierzchowniej oceniający i reagujący na otoczenie. Odpowiada on zdarzeniom w formie konkretnych wzorców, jest kształtowany przez znaczące emocjonalnie doświadczenia z przeszłości. Ważniejsze od powiązań przyczynowo-skutkowych są w nim związki skojarzeniowe. Zachowanie w wyniku jego działania jest zapośredniczone przez odbicia przeszłych doświadczeń. Koduje on rzeczywistość w obrazach, metaforach i opowiadaniach i jest zorganizowany w tzw. moduły poznawczo-afektywne. Człowiek jest pod jego wpływem „porywany” przez emocje. System ten podlega autoweryfikacji przez doświadczenie. Jest najbardziej adekwat-

ny i przydatny do zastosowania w szybkiej ocenie informacji i w ostatecznych (decydujących) akcjach. Na poziomie tego systemu ujawnia się ogromna adaptacyjna funkcja informacyjna emocji, które są w nim drogą „na skróty” w sytuacjach wymagających szybkiej oceny, w których emocje są źródłem informacji pewnych i błyskawicznych. Według Epsteina to właśnie przetwarzanie informacji na poziomie systemu doświadczeniowego, a nie racjonalnego, jest standardową, automatyczną opcją, która determinuje codzienne zachowanie. Pomimo to ludzie, kiedy są do tego odpowiednio zmotywowani, są w stanie przestawić się na bardziej analityczny, logiczny tryb myślenia na poziomie systemu racjonalnego. Zatem zachowanie człowieka najczęściej pozostaje pod wpływem obu tych systemów (zestawienie porównawcze ich charakterystyk przedstawia tabela 1).

Epstein i współpracownicy (Epstein, Pacini, Denes-Raj, Heier, 1996, s. 390), opisując myślenie charakterystyczne dla obu systemów, nawiązują do różnych teorii. I tak, wymieniają oni następujące określenia sposobu przetwarzania informacji w systemie doświadczeniowym: intuicyjne (Jung), naturalne (Tversky i Kahneman), automatyczne (Bargh i Higgins), heurystyczne (Chaiken, Fiske, Taylor oraz Tversky i Kahneman), schematyczne (Leventhal), prototypowe (Rosch), narracyjne (Bruner), utajone (Weinberger i McClelland), wyobrażeniowo-niewerbalne (Bucci i Paivio), mityczne (*mythos*, Labouvie-Vief) i pierwszosygnalowe (Pawłow). Z drugiej zaś strony określają myślenie analityczno-racjonalne jako: pojęciowo-logiczne (Leventhal-Jung), dyskursywne-intencjonalne-wymagające wysiłku-systemowe (Bargh, Chaiken i Higgins), jawne (Weinberger i McClelland), rozciągnięte (Tversky i Kahneman), werbalne (Bucci i Paivio), racjonalne (*logos*, Labouvie-Vief), właściwe drugiemu układowi sygnałowemu (Pawłow).

Według Epsteina siły dynamizujące zachowanie człowieka pochodzą z jego podstawowych potrzeb różnie opisywanych przez różne teorie. Są to: freudowska zasada przyjemności, czyli potrzeba maksymalizowania przyjemności, przy jednoczesnym minimalizowaniu przykrości; potrzeba utrzymania stabilnego i spójnego systemu pojęć (np. Rogers, Lecky); potrzeba więzi i przynależności (np. Bowlby, Fairbairn); potrzeba pokonania poczucia niższości i podniesienia samooceny (np. Adler, Allport, Kohut). Z racji tego, że wszystkie wyżej wymienione potrzeby są równie ważne, zachowanie jest skutkiem pewnego kompromisu decyzyjnego, uwzględniającego każdą z nich.

Tabela 1. Zestawienie charakterystyk porównawczych systemu doświadczeniowego i racjonalnego (tłumaczenie własne, za: Epstein, 2003).

| System doświadczeniowy | System racjonalny |
|--|---|
| 1. Całościowy | 1. Analityczny |
| 2. Emocjonalny | 2. Logiczny |
| 3. Połączenia na zasadzie skojarzeń | 3. Połączenia według zasady: przyczyna-skutek |
| 4. Orientacja na cel | 4. Orientacja na proces |
| 5. Zachowanie jest modyfikowane przez aurę/ klimat doświadczeń z przeszłości | 5. Zachowanie jest modyfikowane przez świadomą ocenę zdarzeń |
| 6. Kodowanie rzeczywistości w sposób konkretny: obrazy, metafory i narracje | 6. Kodowanie rzeczywistości w sposób abstrakcyjny: symbole, słowa i liczby |
| 7. Szybsze przetwarzanie zorientowane na natychmiastowe działanie | 7. Wolniejsze przetwarzanie zorientowane na odległe działanie |
| 8. Zmiana zachodzi wolno, kluczem do niej jest powtarzalność i intensywność doświadczeń | 8. Zmiana zachodzi gwałtownie, kluczem do niej jest szybkość myślenia |
| 9. Mniej zróżnicowany/wysublimowany (myślenie kategoriowe) | 9. Bardziej zróżnicowany/wysublimowany (myślenie wielopłaszczyznowe) |
| 10. Mniej zintegrowany: dysocjacyjny, częściowo zorganizowany w kompleksy emocjonalne (poznawczo-afektywne moduły) | 10. Bardziej zintegrowany |
| 11. Doświadczany pasywnie i przedświadomie, w nim jesteśmy „pochwyceni” przez emocje | 11. Doświadczany aktywnie i świadomie, w nim jesteśmy kontrolowani przez myśli |
| 12. Samosprawdzalność wiarygodności: „doświadczyć to uwierzyć” | 12. Wymaga uzasadnienia poprzez logikę i dowody |

Ten kompromis odbywa się na poziomie przedświadomym systemu doświadczeniowego, poprzez który potrzeby kierują aktywnością intelektualną i zachowaniem jednostki. Wczesne doświadczenia życiowe człowieka kształtują w nim tendencję do myślenia konstruktywnego lub destruktywnego. Oba przebiegają automatycznie. To pierwsze sprzyja radzeniu sobie z problemami i wyzwaniem życiowymi poprzez maksymalizację możliwości skutecznych rozwiązań i minimalizację ponoszonych kosztów, np. w postaci stresu. To drugie utrwała nieprzystosowane schematy między innymi poprzez wyparcie i odizolowanie bezpośredniego doświadczenia, czy też rozwój kompulsji. Powtarzanie traumatycznego zdarzenia na przykład w formie obsesyjnych myśli ma tu za zadanie jego stopniowe zasymilowanie, które nie było możliwe pierwotnie z powodu silnego poczucia zagrożenia. Epstein uważa, że zaburzenia zachowania mają swoje źródło w myśleniu destruktywnym „zakotwiczonym” w systemie doświadczeniowym. Istnienie sys-

temów: doświadczeniowego i racjonalnego znalazło potwierdzenie w badaniach empirycznych (np. Denes-Raj, Epstein, 1994; Epstein, Pacini, Denes-Raj, Heier, 1996; Kirkpatrick, Epstein, 1992). Działanie systemu doświadczeniowego było wyraźniej obserwowane w sytuacjach, w których ludzie byli konfrontowani z rzeczywistymi doświadczeniami o dużym ładunku emocjonalnym oraz wtedy, gdy warunki udaremniały zaspokojenie ich potrzeby autoprezentacji jako osoby racjonalnej (Epstein, 1994). W badaniach okazało się na przykład, że osoby częściej korzystające z systemu doświadczeniowego częściej też posługują się heurystykami w wydawaniu sądów od osób, które wykazywały przewagę w wykorzystywaniu systemu racjonalnego i preferowały normatywny model podejmowania decyzji. (Epstein i in., 1996).

Kolańczyk (1999) pisze o dwóch systemach wymienionych przez Epsteina, jako dwóch systemach regulacji zachowania: systemie bezpośredniej regulacji zachowania (BRZ) oraz systemie pośredniej regulacji zachowania (PRZ), (porównanie ich właściwości zawiera tabela 2). Funkcje każdego z nich są realizowane w odniesieniu do odmiennych standardów regulacji i związanych z nimi potrzeb oraz wartościowania. Te względnie niezależne systemy regulacji zachowania sterują aktywnością człowieka w różnych kierunkach. Przy tym większość czynności może być sterowana przez oba systemy, co jest zresztą najbardziej adaptacyjną opcją dla człowieka, ponieważ każdy z nich ma swoje zalety i wady.

Tabela 2. Zestawienie właściwości systemów bezpośredniej i pośredniej regulacji zachowania (za: Kolańczyk, 1999).

| SYSTEM BEZPOŚREDNIEJ REGULACJI | SYSTEM POŚREDNIEJ REGULACJI |
|--|--|
| FUNKCJE | |
| <ul style="list-style-type: none"> Zabezpieczenie podstawowej adaptacji dzięki zachowaniom reaktywnym Posiada zdolność do autonomicznego funkcjonowania | <ul style="list-style-type: none"> Realizowanie celów i zadań |
| PAMIĘĆ | |
| <ul style="list-style-type: none"> Długotrwała, przyswojona drogą warunkowania (generalizacji i różnicowania) Ukryta, jako rodzaj pamięci proceduralnej Jednostki pamięciowe: pobudzenia zmysłowe (reprezentacja analogowa) w skojarzeniu z tendencją do działania na zasadzie oznaczenia afektywnego (wzmocnienia) | <ul style="list-style-type: none"> Długotrwała, przyswojona drogą przekazu werbalnego i kodowania częstości zjawisk i zdarzeń Rodzaj pamięci deklaratywnej (wiedza oraz pamięć semantyczna) i proceduralnej (np. używanie struktur językowych) Jednostki pamięciowe: pojęcia, schematy, skrypty (Wtórnie pamięć epizodyczna włączona w aktywność celową i interpretowanie dzięki świadomości) |

| | |
|---|--|
| OPERACJE | |
| <ul style="list-style-type: none"> • Wykrywanie struktury pola percepcyjnego • Aktualizacja lub tworzenie jednostek zmysłowo-afektywno-działaniowych, które są holistycznym ustosunkowaniem organizmu do sytuacji • Szttywne programy reagowania | <ul style="list-style-type: none"> • Operacje przyczynowo-skutkowe, zachodzące liniowo, analitycznie • Plastyczne programy działania |
| KRYTERIA WARTOŚCIOWANIA | |
| <ul style="list-style-type: none"> • Standardy biologiczne (także optimum aktywacji) • Preferencje i awersje mogą się aktualizować bez udziału standardów, dzięki warunkowaniu | <ul style="list-style-type: none"> • Psychologiczne (semantyczne) standardy regulacji i cele |

2. CEST A INTELIGENCJA INTUICYJNA VS INTELIGENCJA KLASYCZNA

Wszelkie procesy intelektualne człowieka możemy próbować odnieść do dwóch głównych systemów, na poziomie których one zachodzą według koncepcji Epsteina. W odniesieniu do teorii Epsteina ciekawy wydaje się podział na inteligencję intuicyjną i klasyczną, który jest wynikiem prób niektórych autorów mających na celu połączenie pojęcia inteligencji i stylów myślenia (np. Dobrołowicz, 2001, 2002; Dudek, 2002; Karwowski, 2006). Jest to nowatorskie, a nawet paradoksalne, ponieważ dawniej uznawano intuicję za zdolność będącą przeciwieństwem tradycyjnie rozumianej inteligencji, kojarzonej wyłącznie z rozumowaniem zgodnym z regułami logicznymi.

Pojęcie inteligencji intuicyjnej w odróżnieniu od inteligencji klasycznej, odnosi się do sprawności posługiwania się myśleniem intuicyjnym, czyli umiejętności rozwiązywania problemów w sytuacji deficytu niezbędnych informacji i/lub braku odpowiedniej ilości czasu do przeprowadzenia pełnej analizy danych (Dobrołowicz, 2001). Ten rodzaj inteligencji poddaje analizie nie tylko gotową wiedzę, lecz również informacje w formie przeczuć, odczuć i domysłów. Bruner (1971) dopatruje się istoty tego rodzaju myślenia w procesie dochodzenia do nowej wiedzy czy zrozumienia sensu, który zachodzi bez użycia analitycznej aparatury z danej dziedziny nauki. Proces taki jest źródłem interesujących, szybkich hipotez, których wartość jest weryfikowana później. Również Selye (1967) mówi o „nieświadomej inteligencji”, czyli takiej, w której nagle zrozumienie lub poznanie występuje bez udziału rozumowania lub wnioskowania. Wynik pierwotnego stadium myślenia intuicyjnego może być następnie weryfikowany w fazie myślenia analitycznego, co dotyczy szczególnie dziedzin twórczości naukowej i technicznej. Obie fazy myślenia mogą występować w różnych proporcjach. Przy nadmiernej dominacji fazy logicznej mogą zostać zaprzepaszczone twórcze produkty fazy intuicyjnej.

Dobrołowicz (2001, 2002) dokonał porównawczego zestawienia dwóch rodzajów inteligencji: klasycznej i intuicyjnej, uwzględniając w nim różne kryteria.

Ze względu na rodzaj myślenia inteligencja klasyczna jest racjonalna, logiczna, reprodukcyjna, analityczna, wertykalna i konwergencyjna; zaś inteligencja intuicyjna jest twórcza, skrótowa, holistyczna, latentna, dywergencyjna.

Pod względem udziału świadomości inteligencja klasyczna jest świadoma, zaś inteligencja intuicyjna jest przedświadoma (tzn. wynik i proces jest uświadamiany przez podmiot z pewnym opóźnieniem; występują tu fazy inkubacji i olśnienia).

Ze względu na udział logiki inteligencja klasyczna jest zgodna z zasadami logiki, zaś intuicyjna jest przedlogiczna (jej logika nie jest jeszcze poznana, stąd można ją określać również jako alogiczną, czy pozallogiczną; najpierw występuje w niej domysł, a następnie sprawdzenie i ocena logiczna).

W odniesieniu do udziału mowy: inteligencja klasyczna jest werbalna lub łatwo poddająca się werbalizacji (preferuje się tu denotacyjne znaczenie słów), z kolei inteligencja intuicyjna jest przedwerbalna (pozawerbalna, obrazowa, symboliczna, metaforyczna; większą rolę odgrywa w niej konotacyjne znaczenie słów).

Pod względem emocji: inteligencja klasyczna jest pozaemocjonalna (emocje są tu niedoceniane, a częstokroć również przeciwstawiane intelektowi, zaś ideałem jest obiektywne poznanie bez zaangażowania emocjonalnego).

Rozpatrując dynamikę procesów poznawczych w inteligencji klasycznej, zauważa się, że proces dochodzenia do nowej wiedzy dokonuje się stopniowo, kolejnymi ogniwami, czyli krok po kroku; natomiast w obrębie inteligencji intuicyjnej, która jest dynamiczna, procesy dokonują się skokowo, opuszczane są kolejne ogniwa, stąd tzw. olśnienia.

Jeśli chodzi o stosowanie reguł, to inteligencja klasyczna jest algorytmiczna, metodyczna, sterowalna. Preferowane są w niej twarde reguły typu „prawda – fałsz”, „tak – nie”, „dobre – złe” oraz takie typy wnioskowania, jak na przykład dedukcyjne, indukcyjne, czy redukcyjne. W inteligencji intuicyjnej nie ma twardych reguł, są w niej stosowane heurystyki myślowe, dużą rolę odgrywają analogie.

Patrząc na prawdopodobieństwo wyniku widać, że w inteligencji klasycznej jest ono obiektywne, oparte na rachunku prawdopodobieństwa, zaś w inteligencji intuicyjnej jest ono głównie subiektywne.

Ze względu na sytuacje, w jakich najczęściej występuje i które jej sprzyjają, inteligencja klasyczna funkcjonuje zazwyczaj w sytuacjach „normalnych”, tzn. takich, w których są niezbędne elementy skutecznego działania: wiadomości, informacje, narzędzia, czas itp. Z kolei inteligencja intuicyjna ujawnia się w sytuacjach trudnych, cechujących się deficytem niezbędnych informacji lub nadmiarem informacji przy deficycie czasu itp. Sprzyja jej relaksacja oraz zajęcie się innymi formami aktywności (rekreacją, muzyką, poezją etc.).

Ze względu na wynik aktywności inteligencja klasyczna jest „wynikowa”, czyli dająca jednoznaczne rozwiązanie problemu czy wykonania zadania, a rozstrzygnięciem jest w niej wniosek, reguła, zasada, teoria, itp. W przeciwieństwie do niej inteligencja intuicyjna jest „półwynikowa”, jej rezultat jest jedynie etapowy, wymaga weryfikacji, ma postać domysłu, hipotezy, przeczucia, prekognicji itp. (w rodzaju przekonania, że tak właśnie jest lub będzie, pomimo niemożności udowodnienia tego).

Rola inteligencji klasycznej, według Dobrołowicza, jest zasadnicza, rozstrzygająca, zaś inteligencji intuicyjnej – pomocnicza, wstępna, etapowa, przejściowa.

Przyjrzenie się temu zestawieniu nasuwa nieodparty wniosek o pewnej analogii tych dwóch typów inteligencji w stosunku do doświadczeniowego i racjonalnego

systemu przetwarzania u Epsteina. System doświadczeniowy wydaje się obejmować funkcjonowanie poznawcze w obrębie inteligencji intuicyjnej, zaś system racjonalny w zakresie inteligencji klasycznej, chociaż bardziej szczegółowa analiza opisu obu inteligencji dokonanej przez Dobrołowicza może nasuwać w niektórych miejscach wątpliwości, czy na pewno można mówić o jasnym i jednoznacznym przyporządkowaniu tych dwóch typów inteligencji Epsteinowskim systemom przetwarzania. Na przykład dotyczy to punktu, w którym mowa o zasadniczej roli inteligencji klasycznej. Epstein jest zdania (o czym była już mowa wcześniej), że dominująca rolę w życiu codziennym odgrywa doświadczeniowy system przetwarzania. Także jeśli chodzi o uzyskiwany rezultat Dobrołowicz pisze, że inteligencja klasyczna jest nastawiona na wynik, zaś intuicyjna pozostaje na etapie domysłu. U Epsteina odwrotnie – to system doświadczeniowy jest nastawiony na wynik, zaś racjonalny na proces. Widać tu zatem pewną sprzeczność, która być może jest wynikiem odmiennego rozumienia przez obu Autorów takich pojęć „proces” i „wynik”.

3. INTELEGENCJA EMOCJONALNA (IE)

Kiedy okazało się, że klasycznie rozumiana inteligencja ogólna zawiodła pokładane w niej nadzieje dotyczące możliwości przewidywania na jej podstawie powodzenia życiowego człowieka, badacze nie spoczęli w swoich poszukiwaniach tej istotnej cechy/właściwości ludzkiej osobowości, która byłaby odpowiedzialna za osiągnięte przez nie sukcesy życiowe. Badacze zainteresowali się konstruktem w pewnym sensie „jednoczącym” funkcjonowanie emocjonalne i poznawcze człowieka, którym była inteligencja emocjonalna. Za nią w domyśle stała ideologia, że „człowiek sukcesu” umiejętnie i harmonijnie korzysta zarówno ze swojego umysłu, jak i serca, bez przeakcentowania roli jednego lub drugiego.

Narodziny terminu „inteligencja emocjonalna” datuje się na lata 60. XX wieku, kiedy to został on użyty na potrzeby artykułu pt. „Inteligencja emocjonalna a emancypacja” autorstwa niemieckiego psychiatry i psychoanalityka Hanscarla Leunera (Leuner, 1966; za: Śmieja, Orzechowski, 2008). Doprecyzowanie jego znaczenia nastąpiło jednak dopiero pod koniec zeszłego stulecia, kiedy to Peter Salovey i John D. Mayer (1990) podali definicję oraz opis struktury IE. Natomiast popularność i reklamę zapewniły jej publikacje książkowe Daniela Golemana, które zostały również wydane w Polsce (1997, 1999).

Prowadzone od ponad dwudziestu lat badania i rozważania teoretyczne sprawiają, że rozumienie konstruktów, jakim jest IE, ciągle ewoluuje. Stanowisko różnych badaczy różni się w tym zakresie, co znajduje wyraz w istnieniu trzech najbardziej znanych, konkurencyjnych modeli: zdolnościowym (*ability model*), (Mayer, Salovey, 1999, Mayer, Salovey, Caruso, 2004; Salovey, Mayer, 1990), osobowościowym (*trait emotional intelligence*), (Petrides, Furnham, 2001, 2003) oraz mieszanym (*mixed model*), (Bar-On, 1997; Goleman, 1997, 1999).

Najbliższe znaczeniowo pojęciu IE jest jej ujęcie „zdolnościowe”, ponieważ łączy w sobie pojęcia emocji i inteligencji, nie zmieniając jednocześnie ich znaczenia. IE jest tu rozumiana jako zbiór zdolności do przetwarzania informacji emocjonalnych, które stanowią podstawę rozwoju kompetencji umożliwiających efektywną regulację emocjonalną i dobre radzenie sobie w sytuacjach społecznych i zadani-

wych (Matczak, 2005). Zdolności wchodzące w skład tak rozumianej IE łączą się w takie grupy, jak: zdolność do adekwatnej percepcji, ewaluacji i ekspresji emocjonalnej, zdolność do asymilacji emocji w celu wspomaganie procesów poznawczych, zdolność rozumienia i analizowania emocji oraz zdolność świadomej regulacji emocjonalnej (por. np. Salovey, Mayer, 1999; Mayer, Salovey, Caruso, 2000a, b; 2004; Mayer, Caruso, Salovey, Sitarenios, 2001). Poziom IE jest tym wyższy u jednostki, im bardziej potrafi ona trafnie oceniać i wyrażać emocje, im bardziej adekwatnie posiada mechanizmy regulacji emocjonalnej oraz im sprawniej wykorzystuje emocje w swoim funkcjonowaniu poznawczym.

Inne od powyższego rozumienie IE stanowi traktowanie jej jako zbioru cech osobowości i jako poczucia emocjonalnej skuteczności (*emotionalself-efficacy*), (Saarni, 1999). IE stanowi w takim rozumieniu układ dyspozycji behawioralnych oraz przekonań dotyczących posiadania zdolności do identyfikowania, przetwarzania i wykorzystywania informacji emocjonalnych. Większy nacisk jest tu położony na subiektywną autopercepcję i samoocenę jednostki w zakresie kompetencji wchodzących w skład IE, niż na obiektywnie istniejący stan rzeczy w tym obszarze. Brak wiary jednostki w faktycznie posiadane zdolności emocjonalne będzie się przekładał na brak ich przełożenia na efektywność funkcjonowania. Przedstawiciele tego modelu wyróżniają w zakresie IE wiele cech osobowości, które według nich są odpowiedzialne za efektywne radzenie sobie w sytuacjach emocjonalnych; są to: empatia, łatwość adaptacji, asertywność, umiejętność dostrzegania emocji, ich wyrażania oraz kontroli, umiejętność wpływania na stany emocjonalne innych ludzi, niska impulsywność, zdolność nawiązywania kontaktów interpersonalnych, poczucie własnej wartości, umiejętność automotywacji, kompetencje społeczne, radzenie sobie ze stresem, poczucie szczęścia i optymizm (Petrides i Furnham, 2001).

Trzeci z najpopularniejszych poglądów na IE, uważa ją, jak sugeruje zresztą już sama jego nazwa – „model mieszany”, za zbiór zarówno zdolności, jak i cech osobowości. Przedstawiciele tego sposobu ujmowania IE, tak jak reprezentanci poprzednio przytoczonego nurtu, zdecydowanie wykraczają poza obszar znaczeniowy terminu „inteligencja”. I tak najbardziej chyba sławny na świecie jego reprezentant – Daniel Goleman, w jednej ze swoich prac definiuje IE, jako „zdolność do motywacji i wytrwałość w dążeniu do celu mimo niepowodzeń, umiejętność panowania nad popędami i odłożenia na później ich zaspokojenia, regulowania nastroju i niepoddawania się zmartwieniom upośledzającym zdolność myślenia, wczuwania się w nastroje innych osób i optymistycznego patrzenia w przyszłość (Goleman, 1997, s. 67). Inny z badaczy, którego stanowisko w sprawie IE także jest utożsamiane z modelem mieszanym – Reuven Bar-On (1997, 2000), definiuje IE jako „szereg pozapoznawczych zdolności, kompetencji i umiejętności, które umożliwiają jednostce efektywne radzenie sobie z wymaganiami i naciskami środowiskowymi” i wyróżnia w jej obszarze komponenty: intrapersonalne, interpersonalne, adaptacyjne, radzenia sobie ze stresem oraz ogólnego tonusu emocjonalnego.

Jak już wspominałam, inteligencja emocjonalna jest uważana przez „purystycznych” zwolenników jej rozumienia za zdolności przetwarzania informacji emocjonalnych. Teoria CEST Epsteina pokazuje, że informacje w ogóle (zatem także te emocjonalne) mogą być przetwarzane na dwóch poziomach bezpośredniego przed-

świadomego doświadczeniowego systemu i pośredniego świadomego racjonalnego systemu przetwarzania informacji. I choć pierwszy z nich jest określany jako emocjonalny, zaś drugi jako beznamiętny, to jednak przez oba „przechodzą” informacje natury emocjonalnej. IE jest konstruktem wielowymiarowym. Poniżej chciałabym się przyjrzeć temu, jak niektóre jej komponenty odnoszą się do Epsteinowskich poziomów przetwarzania informacji.

4. ODNIESIENIE RÓŻNYCH WYMIARÓW IE DO TEORII EPSTEINA

4.1. IE DOŚWIADCZENIOWA VS STRATEGICZNA

W modelu zdolnościowym IE niektóre jej składowe są ze sobą „spokrewnione”. I tak: zdolność do percepcji emocji oraz zdolność do asymilacji emocji są nazywane doświadczeniową inteligencją emocjonalną, zaś zdolność do rozumienia emocji oraz zdolność do regulacji emocji są nazywane strategiczną inteligencją emocjonalną. IE doświadczeniowa jest zdolnością do bycia w kontakcie z emocjami poprzez dostrzeganie ich, akceptowanie i spójne z nimi postępowanie. Z kolei strategiczna IE związana jest z intelektualnym podejściem do emocji, ich poznawczą kontrolą i regulacją, umożliwia zatem refleksję i kontrolę nad doświadczeniowym aspektem IE. Odrębność tych dwóch rodzajów IE została potwierdzona przez analizy czynnikowe wyników testu MSCEIT (Mayer Salovey Caruso Emotional Intelligence Test; Mayer, Salovey, Caruso, 2002). Korelacje pomiędzy tymi dwoma rodzajami inteligencji są niewielkie i wynoszą w różnych badaniach od 0,28 do 0,46 (O'Connor, Little, 2003; Brackett, Mayer, Warner, 2004). IE strategiczna wykazuje silniejszy związek ze zdolnościami poznawczymi.

Jak sądzę, dwa komponenty inteligencji emocjonalnej, jakimi są składniki: doświadczeniowy oraz strategiczny, zawierają się w osobnych systemach wyróżnionych przez Epsteina: inteligencja emocjonalna doświadczeniowa przynależy do systemu doświadczeniowego, zaś inteligencja emocjonalna strategiczna przynależy do systemu racjonalnego. Jednym z argumentów przemawiającym za słusznością tego przyporządkowania jest to, że zdolności wchodząc w skład inteligencji emocjonalnej doświadczeniowej są uznawane przez Saloveya i Mayera za wcześniejsze rozwojowo w stosunku do zdolności wchodzących w skład inteligencji emocjonalnej strategicznej, zaś u Epsteina system doświadczeniowy jest pierwotniejszy, wcześniejszy w stosunku do systemu racjonalnego.

W tym kontekście można by ująć doświadczeniową inteligencję emocjonalną jako intuicyjną, nieświadomą/przedświadomą, pierwotną, związaną z byciem „w emocjach”, z wiedzą „gorącą”, odpowiadającą myśleniu emocjonalnemu. W bezpośrednim systemie przetwarzania to emocje wpływają na nas, a jego funkcjonowanie to m.in. „szybka droga” do wyzwolenia emocji poprzez błyskawiczną percepcję sytuacji. Zdolność do zauważania emocji na poziomie tego systemu warunkuje odbiór wielu ważnych dla działania informacji, także tych, których odbiór „kanałem racjonalnym” jest znacznie opóźniony lub w ogóle niemożliwy. Ukierunkowane nimi reakcje są bardzo często najtrafniejszymi wyborami, optymalnymi w sytuacjach, w których nie ma czasu lub zapotrzebowania na racjonalne rozważanie, stąd znamionująca doświadczeniową inteligencję emocjonalną otwartość na przeżywane emocje jest uważana między innymi za podstawę intuicji (por. Matczak, 2007).

Strategiczną inteligencję emocjonalną można by w opozycji do doświadczeniowej ująć w związku z pośrednim systemem przetwarzania jako umiejętność podejmowania świadomej refleksji nad emocjami, myślenia o nich, wpływania na nie (a nie odwrotnie – jak w poprzednim systemie). W systemie pośredniego przetwarzania do wyzwolenia emocji prowadzi „wolna droga” poprzez refleksję myślową.

Ponieważ dwa wyróżnione systemy przetwarzania informacji, czy szerzej rzecz ujmując systemy regulacji zachowania/osobowości, są niezależne, można wyróżnić cztery typy ludzi: osoby, które często i efektywnie korzystają zarówno z jednego, jaki i drugiego systemu (typ wysoko racjonalny/wysoko intuicyjny), osoby, które rzadko i/lub mało efektywnie korzystają zarówno z jednego i drugiego (typ nisko racjonalny/nisko intuicyjny), osoby które częściej i efektywniej korzystają z przetwarzania informacji w jednym systemie, przy dużo rzadszym korzystaniu z systemu przeciwnego, a więc: albo preferują sposób funkcjonowania wysoko racjonalny/nisko intuicyjny, albo sposób nisko racjonalny/wysoko intuicyjny. Oczywiście najbardziej przystosowawczy sposób funkcjonowania zakłada korzystanie w dużej mierze zarówno z jednego, jak i z drugiego systemu, w zależności od kontekstu sytuacyjnego, ilości posiadanego czasu czy informacji etc. Jak się wydaje, zmienną decydującą jest tutaj elastyczność w przechodzeniu z jednego systemu do drugiego, ponieważ nie możemy jednocześnie „być w obu naraz”, na przykład: „będąc w emocjach”, niejako „porwani” przez nie, nie będziemy jednocześnie racjonalnie nad nimi reflektować, zaś w momencie rozpoczęcia świadomej refleksji myślowej automatycznie zostaje „osłabiona” siła emocji, która jeszcze tuż przed „przełączeniem” na system racjonalny miała na nas dominujący wpływ. Przykładem z życia świadczącym o ważności dobrego funkcjonowania na obu w poziomach dla niektórych zawodów są np. zdolności emocjonalne niezbędne do wykonywania zawodu psychoterapeuty: z jednej strony potrzebny jest wysoki poziom empatii, która pozwala zrozumieć klienta i emocjonalnie z nim współbrzmieć, być do niego emocjonalnie dostrojonym, z drugiej zaś – zdolność kontrolowania emocji własnych i cudzych, która sprawia, że terapeuta nie będzie płakał z płaczącym klientem czy razem z nim wyrażał złości lub wściekłości.

Wydaje się, że zbyt jednostronne funkcjonowanie człowieka w obrębie inteligencji emocjonalnej z przewagą tylko jednego z wymienionych systemów nie jest adaptacyjne również dlatego, że uniemożliwia harmonijny rozwój poszczególnych jej komponentów. I tak na przykład zbyt „zanurzenie w emocjach”, ich odczuwaniu czy empatycznej syntonii może uniemożliwiać wyciszenie niepożądanych emocji, ich kontrolę i regulację; z drugiej zaś strony zbyt nasilona samokontrola emocjonalna może skutkować stłumieniem lub wyparciem emocji (a więc odcięciem od nich), co w efekcie byłoby równoznaczne z utratą niesionych przez emocje informacji (Mayer, Salovey, Caruso, 2002).

Wyniki analizy skupień potwierdziły dwuczynnikowy model inteligencji emocjonalnej (Ciarrochi, Chan, Caputi, 2000), wykazując istnienie osób o wysokiej doświadczeniowej inteligencji emocjonalnej oraz osób o wysokiej strategicznej inteligencji emocjonalnej (Jaworowska, Matczak, 2005). Analiza skupień w badaniach przeprowadzonych za pomocą Popularnego Kwestionariusz Inteligencji Emocjonalnej (PKIE; Jaworowska, Matczak, 2005) pozwoliła na wyodrębnienie czterech

profilu inteligencji emocjonalnej charakteryzujących badanych: WIE – wysokiej inteligencji emocjonalnej we wszystkich skalach, PIE – przeciętnej inteligencji emocjonalnej we wszystkich skalach, DOŚW – wysokich wyników w skalach doświadczeniowej inteligencji emocjonalnej (Akceptacja, Empatia) przy znacznie niższych wynikach w pozostałych (Kontrola, Rozumienie), STR – wysokich wyników w skalach odpowiadających strategicznej inteligencji emocjonalnej (Kontrola, Rozumienie) przy znacznie niższych wynikach w skalach Akceptacja i Empatia. Badania na podstawie tego narzędzia wykazały istotne korelacje między czynnikami kontroli i rozumienia emocji, a więc zdolnościami będącymi elementami inteligencji strategicznej oraz wysokie korelacje między akceptacją, wyrażaniem i wykorzystywaniem własnych emocji a empatią, a więc zdolnościami inteligencji doświadczeniowej, co również potwierdza słuszność wyodrębnienia tych podzakresów inteligencji emocjonalnej.

Można tu dostrzec analogię do wyników, jakie przyniosły badania Epsteina i współpracowników w odniesieniu do systemów przetwarzania informacji i profili przez niego uzyskanych. I tak można by wysunąć przypuszczenie, że osoby wysoko racjonalne/wysoko intuicyjne być może są właśnie osobami o wysokiej inteligencji emocjonalnej na obu poziomach – doświadczeniowym i strategicznym (WIE), osoby nisko racjonalne/nisko intuicyjne są osobami o przeciętnej inteligencji emocjonalnej (PIE), osoby nisko racjonalne/wysoko intuicyjne są osobami o wysokiej doświadczeniowej inteligencji emocjonalnej (DOŚW), a osoby wysoko racjonalne/nisko intuicyjne – osobami o wysokiej inteligencji strategicznej (STR). Przy tym należy pamiętać, że skoro rozwinięcie inteligencji strategicznej jest warunkowane posiadaniem zdolności z poziomu inteligencji doświadczeniowej, zatem zapewne u danej osoby musi zaistnieć jakaś wartość progowa tej drugiej, która gwarantowałaby bazę rozwoju pierwszej. Być może zatem istnieje wiele wzorców inteligencji emocjonalnej, które powstają w wyniku różnych układów intraindywidualnie zróżnicowanych zdolności, które się na tę inteligencję składają (Matczak, 2008). Obserwowane powszechnie intraindywidualne zróżnicowanie zdolności wchodzących w obręb klasycznie rozumianej inteligencji (Matczak, 1987) dotyczyłoby zatem również zdolności z których „zbudowana” jest inteligencja emocjonalna.

Po raz kolejny wraca tu kwestia elastyczności w korzystaniu z zasobów obu rodzajów IE, czy też – rozszerzając to na koncepcję Epsteina: z obu systemów. Być może „to właśnie umiejętność wybierania odpowiednich strategii – ich elastycznego dostosowywania do rodzaju zadań z jednej strony, a własnych możliwości z drugiej – jest szczególnie istotnym warunkiem efektywności działania i oznaką osób inteligentnych” (por. Matczak, 2001, s. 159). I choć autorka pisze to w odniesieniu do inteligencji ogólnej i stylów poznawczych, to wydaje się, że owa elastyczność funkcjonowania ma istotne zastosowanie również przy odniesieniu inteligencji emocjonalnej do systemów przetwarzania informacji ujęciu Epsteina. Tę tezę potwierdzałby też wiedza na temat aleksytymii, często przeciwstawianej inteligencji emocjonalnej (czy też będącej skrajnym przejawem jej deficytu). Aleksytymicy są uważani za osoby, których funkcjonowanie poznawcze cechuje się bardzo małą elastycznością, wywołując u nich trudność w przypadku znalezienia się

w sytuacjach odbiegających od standardowych (por. Maruszewski, Ścigała, 1997), występuje też u nich przewaga emocji negatywnych, która nasila kontrolę hamując „wolność do intuicyjnego i giętkiego przetwarzania informacji” (Kolańczyk, Świerzyński, 1995, s. 283).

Odniesienia (*implicite*) do obu tych systemów można by się doszukiwać również w jednej z definicji inteligencji emocjonalnej podanej przez Mayera: „inteligencja emocjonalna powstaje w wyniku owocnego związku systemu poznawczego i emocjonalnego. System poznawczy przeprowadza abstrakcyjne rozumowanie dotyczące emocji, zaś system emocjonalny podwyższa zdolności poznawcze. Ścisłej rzecz biorąc, jednostka obdarzona wysoką inteligencją emocjonalną, z jednej strony posiada umiejętność postrzegania, rozumienia i zarządzania emocjami, z drugiej zaś, emocje wspomagają u niej myślenie” (Mayer, 2001, s. 131).

Także Goleman pisze: „dwa umysły, emocjonalny i racjonalny, działają na ogół w ścisłej harmonii, łącząc swoje zupełnie odmienne sposoby poznawania rzeczywistości we wspólnym zadaniu prowadzenia przez świat i życie. Zazwyczaj pomiędzy umysłem emocjonalnym a umysłem racjonalnym panuje równowaga, emocje dostarczają informacji umysłowi racjonalnemu, wspomagając go tym samym w jego działaniach, umysł racjonalny natomiast analizuje i niekiedy odrzuca dane umysłu emocjonalnego. Mimo to oba są na poły niezależnymi władzami, z których każda (...) odzwierciedla działanie innych, aczkolwiek wzajemnie powiązanych połączeń mózgowych.” (Goleman, 1997, s. 32).

4.2. IE JAKO WIEDZA EMOCJONALNA: DEKLARATYWNA I PROCEDURALNA

Jednym z przejawów czy raczej składowych inteligencji emocjonalnej jest wiedza emocjonalna. Twórcą pojęcia „wiedza emocjonalna” jest Carroll Izard (1971, por. Matczak, 2008). Mianem tym określił on wiedzę kształtującą się od początku życia na bazie doświadczeń emocjonalnych, które są stopniowo włączane do systemu poznawczego człowieka. Wiedza ta rozwija się na różnych poziomach: od wiedzy na temat związku między wydarzeniami a stanami emocjonalnymi oraz stanami emocjonalnymi a ich ekspresją oraz poprzez wiedzę na temat przyczyn emocji, ich skutków oraz sposobów regulacji, aż po wiedzę na temat społecznych standardów i oczekiwań odnośnie do wyrażania emocji.

Część autorów, w tym cytowany już wcześniej Izard, uważa, że pojęcie wiedzy emocjonalnej powinno zastąpić pojęcie inteligencji emocjonalnej, gdyż bardziej adekwatnie określa uwarunkowania efektywności przystosowawczych funkcji emocji. Matczak zaś uznaje, że stosunek inteligencji emocjonalnej do wiedzy emocjonalnej można określić następująco: inteligencja emocjonalna jest zdolnością do przetwarzania informacji emocjonalnych, zaś wiedza emocjonalna jest zbiorem tych informacji, materiałem, którym operuje i na którym działa inteligencja emocjonalna. Inteligencja emocjonalna jest czynnikiem odpowiedzialnym za jakość przyswajania wiedzy emocjonalnej, zaś wiedza emocjonalna jednym ze wskaźników poziomu inteligencji emocjonalnej. W tym kontekście inteligencja emocjonalna jawi się jako relatywnie stała dyspozycja do nabywania w dużym stopniu modyfikowalnej wiedzy emocjonalnej (Jaworowska, Matczak, 2008). Takie rozróżnienie

przywołuje skojarzenia inteligencji emocjonalnej z inteligencją płynną (warunkującą nabywanie zdolności skrytalizowanych), zaś wiedzy emocjonalnej z inteligencją skrytalizowaną.

W literaturze pisze się o szczególnym charakterze wiedzy emocjonalnej, która w większym stopniu jest uważana za proceduralną niż za deklaratywną. I choć „może się ona stać przedmiotem refleksji, to znaczna jej część ma charakter niezwerbalizowany, a nawet nieświadomy; jest wiedzą wysoce zindywidualizowaną o charakterze doświadczeniowym – odkrywaną samodzielnie, a nie otrzymywaną w gotowej postaci” (Maczak, 2008, s. 59).

Emocje mogą być reprezentowane w trzech kodach: najwcześniej pojawia się kod obrazowy, potem werbalny, a następnie abstrakcyjny (Lane, Schwartz, 1987; Maruszewski, Ścigała, 1997, 1998; Mayer, Salovey, 1999). U Epsteina kodowanie obrazowe zachodzi w bezpośrednim systemie regulacji, zaś kodowanie werbalne i abstrakcyjne w pośrednim systemie regulacji. Reprezentacje emocji zakodowane w sposób obrazowy są związane z procesami percepcji emocji oraz prototypowych sytuacji emotogennych, które są zapisane w postaci skryptów – Epstein określa je jako „emocjonalne kompleksy/moduły poznawczo-afektywne”. Doświadczenia emocjonalne z przeszłości zostają według niego zgeneralizowane, stając się podstawą nie tylko przekonań o samym sobie i świecie, ale także niedeklaratywnej (proceduralnej) wiedzy emocjonalnej, która z poziomu nieświadomego czy też przedświadomego warunkuje zachowania jednostki. Kierujący się głosem emocji człowiek „często nie zdaje sobie sprawy z tego, co go skłania do wybierania takich czy innych działań, osób, czy miejsc, a unikania innych, lub jakie są podstawy intuicyjnie stosowanych przez niego środków emocjonalnych ułatwiających wykonywanie określonego rodzaju zadań” (za: Maczak, 2001, s. 9). Ludzie w sposób niejako automatyczny konstruują ukryte teorie odnoszące się do świata własnego (self), świata zewnętrznego oraz tego jak się oba mają do siebie (por. Gasiul, 2002). Wiedzę tego typu, nazwijmy ją „gorącą”, przypisać można – odnosząc się do koncepcji Epsteina – jako przynależną do bezpośredniego – doświadczeniowego systemu przetwarzania informacji. Kodowanie werbalne i abstrakcyjne jako późniejsze rozwojowo będą się odnosić do werbalnego nazywania, opisywania i wyrażania emocji oraz tworzenia i reprezentacji bardziej złożonych emocji. Te rodzaje kodowania będą budowały świadomą wiedzę emocjonalną (metawiedzę, czy inaczej mówiąc wiedzę o emocjach), którą można przypisać jako przynależną do pośredniego – racjonalnego systemu przetwarzania informacji w koncepcji Epsteina. Wiedza ta jest fundamentalna dla świadomej regulacji emocjonalnej i jest wynikiem zintegrowania informacji mających źródło zarówno we własnych doświadczeniach, jak i w obserwacji innych, a także będących dostępnymi na różny sposób „gotowymi” twierdzeniami na temat emocji (por. Maczak, 2011). W jej skład wchodzi: znajomość terminów określających emocje; znajomość relacji pomiędzy emocjami; wiedza o przejawach emocji; wiedza różnicująca zachowania i formy ekspresji podobne do siebie, choć będące wynikiem różnych emocji; wiedza o przyczynach emocji i ich dynamice; znajomość czynników wywołujących i zmieniających emocje; wiedza o wpływie emocji na skuteczność funkcjonowania oraz znajomość oczekiwań społecznych dotyczących ujawniania emocji (por. Maczak, 2011).

Podsumowując, człowiek przetwarzając informacje emocjonalne na poziomie systemu doświadczeniowego będzie korzystał z nieświadomej wiedzy emocjonalnej, zaś przetwarzając informacje emocjonalne na poziomie systemu racjonalnego – ze świadomej wiedzy emocjonalnej.

4.3. IE „POZNAWCZA” VS „DZIAŁANIOWA”

Innej jeszcze możliwości klasyfikacji komponentów inteligencji emocjonalnej dostarczyły niektóre dane empiryczne (Matczak, 2006, 2008), sugerujące możliwość wyróżnienia w jej obrębie czynnika poznawczego i działaniowego. Na pierwszy z nich składają się zdolność rozpoznawania oraz zdolność rozumienia emocji (odpowiadające pierwszej i trzeciej grupie zdolności wyróżnionych w modelu Saloveya i Mayera), na drugi zaś – zdolność do kierowania się emocjami i świadomego ich wykorzystania w działaniu (lokalizujące się w grupie drugiej i czwartej modelu tychże autorów).

Za odrębnością tych dwóch podkategorii inteligencji emocjonalnej przemawiają dane empiryczne. I tak wykazują one na przykład, że tylko składnik poznawczy koreluje dodatnio ze zdolnością rozumienia emocji mierzoną za pomocą testów. Z kolei aspekt działaniowy wyróżniony w analizach MEIS i MSCEIT jako zdolność do regulacji emocji jest czynnikiem najmniej „nasyconym poznawczo”, łączącym w sobie składowe emocjonalne, poznawcze i motywacyjne, których połączenie stanowi rodzaj pomostu pomiędzy intelektem a osobowością. Działaniowy obszar inteligencji emocjonalnej kształtuje się (krystalizuje) i rozwija dzięki aktywności społecznej i zadaniowej jednostki, zaś jej obszar poznawczy dzięki aktywności intelektualnej.

Rozróżnienie na czynnik poznawczy i działaniowy nabiera też innego sensu w zależności od rodzaju zastosowanego pomiaru – kwestionariuszowego lub testowego. W ramach kwestionariuszy czynnik poznawczy jest wyrażany w pytaniach dotyczących rozumienia emocji i rozwiązywania problemów z nimi związanych na poziomie teoretycznym, zaś czynnik działaniowy przez pytania dotyczące praktycznego radzenia sobie w sytuacjach emotogennych (można tu dostrzec opozycję potencjalnych zdolności i rzeczywistych umiejętności). W testach czynnik poznawczy oznacza zdolność rozumienia, oceny i prognozowania sytuacji emocjonalnych, a czynnik działaniowy – zdolność do budowania skutecznych strategii działania w sytuacjach emocjonalnych, co niekoniecznie oznacza umiejętność ich zastosowania w życiu (por. Matczak, 2006).

Próbując odnieść ten podział do poznawczo-doświadczeniowej teorii „ja” Epsteina, można stwierdzić, że oba wyróżnione przez niego systemy przetwarzania informacji/regulacji „self” zawierają zarówno element poznawczy, jak działaniowy inteligencji emocjonalnej. Na poziomie systemu doświadczeniowego jednostka potencjalnie wykorzystuje taki komponent poznawczy IE, jak zdolność do spostrzegania emocji oraz taki komponent działaniowy IE, jak zdolność asymilowania emocji w celu wspomagania nimi procesów poznawczych; zaś na poziomie systemu racjonalnego może korzystać z elementu poznawczego IE, jakim jest zdolność

rozumienia emocji oraz z elementu działaniowego IE, jakim jest zdolność kontroli i regulacji emocjonalnej.

5. PODSUMOWANIE

Odniesienie IE do teorii osobowości stworzonej przez Epsteina jest kolejną próbą znalezienia powiązań pomiędzy osobowością a intelektem człowieka. Umożliwia ono spojrzenie z innej perspektywy na zdolności wchodzące w skład IE, jako powiązane z niektórymi aspektami osobowości człowieka. Funkcjonowanie człowieka w obrębie IE wydaje się być w świetle teorii CEST powiązane z umiejętnością wykorzystywania przez jednostkę potencjałów dwóch głównych systemów przetwarzania informacji (racjonalnego i doświadczeniowego) wyróżnionych przez Epsteina. Każdy z systemów daje odmienne możliwości. To rodzaj sytuacji, w jakiej się znajdujemy weryfikuje większą przydatność zasobów jednego z nich w danym kontekście. Najbardziej adaptacyjna wydaje się być elastyczność w wykorzystywaniu zarówno jednego, jak i drugiego systemu regulacji. Poziom elastyczności w tym zakresie może mieć przełożenie zarówno na globalny poziom IE u danej jednostki, jak i na poziom poszczególnych zdolności wchodzących w jej skład. Im szybsze, bardziej plastyczne przechodzenie z jednego systemu do drugiego w trakcie procesu przetwarzania informacji emocjonalnych, tym prawdopodobnie wyższy poziom zdolności emocjonalnych. Tak postawiona hipoteza na gruncie teoretycznym z pewnością wymaga dalszej weryfikacji empirycznej.

BIBLIOGRAFIA

- Austin, E.J., Saklofske, D.H., Egan, V. (2005). Personality, well-being and health correlates of trait emotional intelligence. *Personality and Individual Differences*, 38, 547-558.
- Bar-On, R. (1997). *EQ-i. BarOn Emotional Quotient Inventory. A measure of emotional intelligence. User's manual*. Toronto: Multi-Health Systems.
- Bar-On, R. (2000). Emotional and social intelligence: insights from the Emotional Quotient Inventory. W: R. Bar-On, J.D.A. Parker (red.), *The handbook of emotional intelligence* (s. 363-388). San Francisco, CA: Jossey-Bass Inc., A Wiley Company.
- Brackett, M.A., Mayer, J.D. (2003). Convergent, discriminant, and incremental validity of competing measures of emotional intelligence. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 29, 1-12.
- Brackett, M.A., Mayer, J.D., Warner, R.M. (2004). Emotional intelligence and its relations to everyday behaviour. W: P. Salovey, M.A. Brackett, J.D. Mayer (red.), *Emotional intelligence: key readings on the Mayer and Salovey model* (s. 223-241). Port Chester, New York: Dude Publishing.
- Bruner, J.S. (1971). *Poza dostarczone informacje. Studia z psychologii poznania*. Warszawa: PWN.
- Ciarrochi, J.V., Chan, A.Y.C., Caputi, P. (2000). A critical evaluation of the emotional intelligence construct. *Personality and Individual Differences*, 28, 539-561.

- Dawda, D., Hart, S.D. (2000). Assessing emotional intelligence: reliability and validity of the Bar-On Emotional Quotient Inventory (EQ-i) in university students. *Personality and Individual Differences*, 28, 797-812.
- Denes-Raj, V., Epstein, S. (1994). Conflict between intuitive and rational processing: when people behave against their better judgment. *Journal of Personality and Social Psychology*, 66, 5, 819-829.
- Dobrołowicz, W. (2001). Inteligencja intuicyjna. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Lublin-Polonia, Sectio J, vol. 14*, 267-280.
- Dobrołowicz, W. (2002). W stronę treningu inteligencji intuicyjnej. W: W. Dobrołowicz, W. Karwowski (red.), *W stronę kreatywności*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej.
- Dudek, Z. (2002). Intuicja w systemie osobowości. *Albo albo. Problemy psychologii i kultury*, 4, 45-63.
- Epstein, S. (1994). Integration of the cognitive and the psychodynamic unconscious. *American Psychologist*, 49, 709-724.
- Epstein, S. (2003). Cognitive-experiential self-theory of personality. W: T. Millon i M. J. Lerner (red.). *Comprehensive Handbook of Psychology, vol. 5: Personality and Social Psychology* (s. 159-184). Hoboken, NJ: Wiley & Sons.
- Epstein, S., Lipson, A., Holstein, C., Huh, E. (1992). Irrational reactions to negative outcomes: evidence for two conceptual systems. *Journal and Personality and Social Psychology*, 2, 328-339.
- Epstein, S., Pacini, R., Denes-Raj, V., Heier, H. (1996). Individual differences in intuitive-experiential and analytical-rational thinking styles. *Journal of Personality and Social Psychology*, 71, 2, 390-405.
- Gasiul, H. (2002). *Teorie emocji i motywacji*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Goleman, D. (1997). *Inteligencja emocjonalna*. Poznań: Media Rodzina of Poznań.
- Goleman, D. (1999). *Inteligencja emocjonalna w praktyce*. Poznań: Media Rodzina of Poznań.
- Jaworowska, A., Matczak, A. (2001). *Kwestionariusz Inteligencji Emocjonalnej INTE N.S. Schutte, J.M. Malouffa, L.E. Hall, D.J. Haggerty'ego, J.T. Cooper, C.J. Golden a i L. Dornheim. Podręcznik*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.
- Jaworowska, A., Matczak, A. (2005). *Popularny Kwestionariusz Inteligencji Emocjonalnej PKIE. Podręcznik*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.
- Karwowski, M. (2006). Intuicja jako zdolność, wymiar osobowości i styl funkcjonowania. Syntetyzujący przegląd niektórych stanowisk psychologicznych. *Studia Psychologica*, 6, 189-206.
- Kirkpatrick, L. A., Epstein, (1992). Cognitive-Experiential Self Theory and subjective probability: further evidence for two conceptual systems. *Journal and Personality and Social Psychology*, 63, 4, 534-544.
- Kolańczyk, A. (1999). *Czuję myślę jestem. Świadomość i procesy psychiczne w ujęciu poznawczym*. Gdańsk: GWP.

- Kolańczyk, A., Świerzyński, R. (1995). Emocjonalne wyznaczniki stylu i plastyczności myślenia. *Przegląd Psychologiczny*, 3/4, 279-304.
- Lane, R.D., Schwartz, G. (1987). Levels of emotional awareness: A cognitive – developmental theory and its application to psychopathology. *American Journal of Psychiatry*, 54, 309-313.
- Ledzińska, M. (1999). Elementy poznawcze I metapoznawcze w inteligencji – od inteligencji poznawczej do emocjonalnej. *Psychologia Wychowawcza*, 42, 1-10.
- Ledzińska, M. (2000). O niektórych próbach łączenia inteligencji I osobowości. *Psychologia Wychowawcza*, 43, 1-10.
- Ledzińska, M., Zajenkowski, M. (red.). (2009). *Z badań nad pograniczem intelektu i osobowości*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Maruszewski, T., Ścigała, E. (1997). Aleksytymia, procesy emocjonalne a kodowanie informacji. *Kolokwia psychologiczne*, 6, 97-123.
- Maruszewski, T., Ścigała, E. (1998). Inteligencja emocjonalna. W: T. Maruszewski, E. Ścigała. *Emocje-Aleksytymia-Poznanie*. (s. 97-130). Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Matczak, A. (1987). Intraindywidualne zróżnicowanie zdolności. *Psychologia Wychowawcza*, 30, 1-11.
- Matczak, A. (2001). Różne oblicza inteligencji: funkcjonowanie intelektu a osobowość. *Studia Psychologica*, 2, 157-174.
- Matczak, A. (2005). *Uwarunkowania inteligencji emocjonalnej i kompetencji społeczno-emocjonalnych*. Raport końcowy z realizacji projektu 2 H01 F 062 23.
- Matczak, A. (red.). (2007). Inteligencja emocjonalna – kierunki i metody badań. *Psychologia. Edukacja i społeczeństwo*, 4(1), 1-130.
- Matczak, A., Jaworowska, A. (2006). *Dwuwymiarowy Inwentarz Inteligencji Emocjonalnej DINEMO*. Podręcznik. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.
- Matczak, A. (2008). Do czego może być potrzebne pojęcie inteligencji emocjonalnej? W: M. Śmieja, J. Orzechowski (red.), *Inteligencja emocjonalna. Fakty, mity, kontrowersje*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Matczak, A., Piekarska, J. (2011). *Test Rozumienia Emocji TRE. Podręcznik*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.
- Mayer, J.D. (2001). A field guide to emotional intelligence. W: J. Ciarrochi, J.P. Forgas, J.D. Mayer (red.). *Emotional intelligence in everyday life: a scientific inquiry* (s. 3-24). New York: Psychology Press.
- Mayer, J.D., Caruso, D.R., Salovey, P., Sitarenios, G. (2001). Emotional intelligence as a standard intelligence. *Emotion*, 1(3), 232-242.
- Mayer, J.D., Salovey, P. (1999). Czym jest inteligencja emocjonalna? W: P. Salovey i D.J. Sluyter (red.), *Rozwój emocjonalny a inteligencja emocjonalna: problemy edukacyjne* (s. 21-69). Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Mayer, J.D., Salovey, P., Caruso, D.R. (2000a). Models of emotional intelligence. W: R. Stenberg (red.). *Handbook of intelligence* (s. 396-420). Cambridge, UK: Cambridge University.
- Mayer, J.D., Salovey, P., Caruso, D.R. (2000b). Emotional intelligence as Zeigeist, as personality, and as a mental ability. W: R. Bar-On, J. D. A. Parker (red.), *The*

- handbook of emotional intelligence* (s. 92-117). San Francisco, CA: Jossey-Bass Inc., A Wiley Company.
- Mayer, J.D., Salovey, P., Caruso, D. (2002). *Mayer-Salovey-Caruso Emotional Intelligence Test User's Manual*. Toronto, Canada: Multi-Health Systems.
- Mayer, J. D., Salovey, P., Caruso, D.R. (2004). Emotional Intelligence: Theory, Findings, and Implications. *Psychological Inquiry*, 15(3), 197-215.
- O'Connor, R.M., Little, L.S. (2003). Revisiting the predictive validity of emotional intelligence: self-report versus ability-based measures. *Personality and Individual Differences*, 35, 1893-1902.
- Petrides, K.V., Furnham, A. (2001). Trait emotional intelligence: psychometric investigation with reference to established trait taxonomies. *European Journal of Personality*, 15, 425-448.
- Petrides, K.V., Furnham, A. (2003). Trait Emotional Intelligence: Behavioural Validation in Two Studies of Emotion Recognition and Reactivity to Mood Induction. *European Journal of Personality*, 17, 39-57.
- Saarni, C. (1999). Kompetencja emocjonalna i samoregulacja w dzieciństwie. W: P. Salovey, D.J. Sluyter (red.), *Rozwój emocjonalny a inteligencja emocjonalna* (s. 75-125). Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Saklofske, D.H., Austin, E.J., Minski, P.S. (2003). Factor structure and validity of a trait emotional intelligence measure. *Personality and Individual Differences*, 34, 707-721.
- Salovey, P., Mayer, J.D. (1990). Emotional intelligence. *Imagination, Cognition and Personality*, 9, 185-211.
- Shutte, N.S., Malouff, J.M., Hall, L.E., Haggerty, D.J., Cooper, J.T., Golden, C.J., Dornheim, L. (1998). Development and validation of a measure of emotional intelligence. *Personality and Individual Differences*, 25, 166-177.
- Selye, H. (1967). *Od marzenia do odkrycia naukowego*. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.
- Śmieja, M., Orzechowski, J. (red.). (2008). *Inteligencja emocjonalna. Fakty, mity, kontrowersje*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.